

# Stanisław Hareźga

---

## Zwiastowanie : przymierze miłości z Bogiem (Łk 1, 26-38)

---

Salvatoris Mater 8/3/4, 11-21

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Łączenie Maryi z biblijną kategorią przymierza w pełni uzasadnia Jej wyjątkowe miejsce i udział w zbawczym planie Boga, jaki rozwija się poprzez całe Pismo Święte<sup>1</sup>. Plan ten składa się na judeochrześcijańską historię zbawienia, którą jakby złotą nicią spaja i jednoczy idea przymierza Boga ze swym ludem<sup>2</sup>. Kategoria przymierza w szczególny sposób nadaje się więc do ukazania wyjątkowej roli Maryi w historii zbawienia, co w mistrzowski sposób pokazał sławny biblista, wieloletni profesor Papieskiego Instytutu Biblijnego, Ignace de la Potterie SJ<sup>3</sup>. Podejmując wskazany przez niego punkt widzenia, przeanalizujemy podstawową dla mariologii Łukasową perykopę o zwiastowaniu (1, 26-38), by odczytać w niej, jak Maryja jako pierwsza wśród odkupionych rozpoczyna nowe przymierze miłości z Bogiem. Na początku postaramy się uzasadnić, że w opisie zwiastowania można dopatrzeć się formularza przymierza. Ponieważ do jego istoty należy obustronna relacja miłości między Bogiem a Maryją, przedstawimy nie tylko jej specyfikę, ale zwrócimy uwagę, na czym polega jej nowość i postęć w porównaniu ze Starym Testamentem.

Ks. Stanisław Harężga

## 1. Literacki schemat przymierza w Łk 1, 26-38

## Zwiastowanie – przymierze miłości z Bogiem (Łk 1, 26-38)

W tradycji kościelnej opowiadanie Łk 1, 26-38 powszechnie umieszcza się w grupie tekstów biblijnych zaliczanych do szerszego gatunku literackiego *zwiastowania*. Dokładniejsze badania egzegetyczne nad formą literacką zwiastowań w Starym i Nowym Testamencie doprowadziły do uściślenia zwiastowania Maryi jako gatunku

SALVATORIS MATER  
8(2006) nr 3-4, 11-21

<sup>1</sup> Zob. A. JANKOWSKI, *Biblijne miejsce Matki Chrystusa w zbawczym planie Boga*, w: *Drogi zbawienia*, red. B. PRZYBYLSKI, Poznań 1970, 253-265.

<sup>2</sup> Biblijną syntezę idei przymierza w interesujący sposób podają opracowania: M. FILIPIAK, *Przymierze w Piśmie świętym*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 25(1972) 145-155; J. KUDASIEWICZ, *Historia i teologia przymierza*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, red. S. ŁACH, M. FILIPIAK, Lublin 1975, 121-166; A. JANKOWSKI, *Biblijna teologia przymierza* (Attende Lectioni XI), Katowice 1985; W. SMEREKA, *Przymierze*, w: *Vademecum biblijne*, cz. IV, red. S. GRZYBEK, Kraków 1991, 49-58.

<sup>3</sup> I. DE LA POTTERIE, *Maryja w tajemnicy przymierza*, tł. A. Tronina, Wyd. Księży Marianów, Warszawa 2000. Wcześniej ukazało się obszerne omówienie tej książki, która została uznana za przełom w biblijnej mariologii. Zob. A. TRONINA, *Maryja w tajemnicy przymierza*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 3, 271-274.

*zwiastowania narodzin dziecka*<sup>4</sup>. Cechuje go ten sam schemat literacki składający się z następujących elementów: ukazanie się Boskiego posłańca, albo samego Boga (1); konsternacja adresata posłania (2); zachęta do pozbycia się lęku (3); zwiastowanie orędzia zawierającego misję (4); obiekcja adresata (5); potwierdzenie orędzia przez znak i obietnicę Bożej asystencji (6)<sup>5</sup>. Choć Łukasz w naszej perykopie inspirował się tym modelem, który w Starym Testamencie służył do ogłoszenia cudownych narodzin dziecka z kobiety bezpłodnej albo w podeszłym wieku (np. narodziny Izaaka, Samsona, Samuela), jednak zachował wobec niego wynikającą z natury opowiadanego wydarzenia niezależność i autonomię.

To dzięki niej w określeniu literackiego gatunku opisu zwiastowania narodzin Jezusa przyjmuje się też pogląd, że jest to opowiadanie o powołaniu Maryi<sup>6</sup>. Potwierdza to podobieństwo z typowo powołaniowymi scenami biblijnymi, co wyraźnie widać na przykładzie powołania Gedeona w relacji Sdz 6, 11-24. Uderzający jest paralelizm co do formuły *Pan z tobą*, interwencji anioła, pytania adresata orędzia i otrzymania potwierdzającego znaku. Analogicznie do przypadku Gedeona również Maryja ma do odegrania szczególną misję w historii zbawienia. Także ze strony Maryi mamy do czynienia z charakterystycznym przeplataniem się Jej reakcji ze słowami anioła. Na tej podstawie J. Kudasiewicz stwierdza, że *określenie Zwiastowania jako powołania wydaje się nie podlegać wątpliwości*<sup>7</sup>.

Taki wniosek nie może być jednak rozumiany w sensie absolutnym. Powołanie Maryi służy bowiem nadrzędnemu celowi, jakim będzie nowe przymierze Boga ze swoim ludem. W to przymierze jako pierwsza wchodzi Maryja, będąc Matką Jezusa Mesjasza, w którym zostanie zawarte nowe i wieczne przymierze. Zanim ostatecznie dokona się to mocą Jezusowej Paschy, św. Łukasz w zwiastowaniu Maryi ukazuje już zapoczątkowanie tego przymierza<sup>8</sup>. Z tej racji w perykopie Łk 1, 26-38 został zastosowany typowy formularz, jakiego w Starym Testamencie używano w narracji o zawarciu czy odnowieniu przymierza między Bogiem

<sup>4</sup> Por. S. WŁODARCZYK, *Maryja w tajemnicy zwiastowania (Łk 1, 26-38)*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki „Redemptoris Mater”*, red. S. GRZYBEK, Kraków 1988, 78.

<sup>5</sup> G. ROULLER, M.C. VARONE, *Il vangelo secondo Luca. Testi e teologia*, tl. U. Cavalieri, Assisi 1983, 118.

<sup>6</sup> Zob. K. STOCK, *Die Berufung Marias (Lk 1, 26-38)*, „Biblica” 61(1980) 457-491; I. DE LA POTTERIE, *L'annuncio a Maria (Lc 1, 26-38)*, „Parola Spirito e Vita” 6(1982) 55-73, zwłaszcza 56-59.

<sup>7</sup> J. KUDASIEWICZ, *Maryja w tajemnicy Kościoła w teologii św. Łukasza*, w: *Matka Odkupiciela. Komentarz do encykliki „Redemptoris Mater”*, red. S. GRZYBEK, Kraków 1988, 68-69.

<sup>8</sup> TAMŻE, 69.

a Izraelem. Zgodnie ze starożytnym rytym przymierza, będącym układem między dwoma nierównymi kontrahentami, na biblijny formularz przymierza składały się dwa stałe elementy: mowa Bożego pośrednika i odpowiedź ludu<sup>9</sup>. W zależności od zewnętrznych okoliczności pośrednikiem mógł być prorok, król, przywódca ludu, czy kapłan. Jego misją było ogłoszenie ludowi woli samego Boga w odniesieniu do konkretnej sytuacji dziejowej. Zwyczajnie przypominał on dobrodziejstwa udzielone Izraelowi przez Boga, by słuchacze byli w stanie właściwie zrozumieć Jego wolę i wyrazić to w życiu inspirowanym wiarą. Zwieńczeniem przymierza była jednomyślna zgoda ludu na przedłożony Boży plan, co wyrażają podobne w treści formuły: *Uczynimy wszystko, co Pan nakazał* (Wj 19, 8; 24, 3. 7; por. Jr 42, 20); *Panu, Bogu naszemu, chcemy służyć i głosu Jego chcemy słuchać* (Joz 24, 21. 24); *Według orzeczenia twego powinniśmy postąpić* (Ezd 10, 12; Ne 5, 12; 1 Mch 13, 9)<sup>10</sup>.

Taki sam formularz przymierza możemy odczytać w scenie zwiastowania. W tym przypadku pośrednikiem Bożego planu wobec Maryi jest anioł Gabriel, który *został posłany od Boga* (ἀπεστάλη ἀπὸ τοῦ Θεοῦ: Łk 1, 26). Posłużenie się postacią anioła ma na celu uwypuklenie nadprzyrodzonego wymiaru Bożego działania. Zaś imię Gabriel – moc Boga (*stojący przed Bogiem*: Łk 1, 19), które nawiązuje do anielskiego zwiastuna mesjańskiego i eschatologicznego orędzia Bożego z Dn 8, 16-26 i 9, 21-27, podkreśla, że ono zaczyna się już wypełniać<sup>11</sup>. Odniesienia do anioła, który przychodzi z góry (w. 26), wchodzi do Maryi (εἰσελὼν πρὸς αὐτήν: w. 28) i odchodzi od Niej (ἀπῆλθεν ἀπ’ αὐτῆς: w. 38), nie tylko przypominają, kto jest autorem i protagonistą spotkania, ale uwydatniają głębię wiary i wolności Maryi. Z tej racji sercem wydarzenia jest najdłużej opisany moment, kiedy anioł jest u Niej (w. 28-38a). W ramach wewnętrznej relacji z Bogiem, poprzez dialog, będący charakterystyczną *memoria scripturarum* (*pamięć Pism*), Maryja dochodzi stopniowo do zrozumienia i przyjęcia propozycji, która została Jej złożona<sup>12</sup>. Potwierdzeniem tego jest Jej końcowa odpowiedź: *Niech mi się stanie według twego słowa* (w. 38). Łatwo dostrzec w niej paralelizm do odpowiedzi ludu na słowa pośrednika w zawieraniu przymierza. W ten

<sup>9</sup> Zob. Wj 19, 3-7 i 19, 8; Wj 24, 3a. 7a i 24, 3b. 7b; Joz 1, 1-13 i 1, 16-18; Joz 24, 1-15 i 24, 16. 22-24; 2 Krl 23, 1-8 i 23, 3; Jr 42, 7-22 i 42, 5. 6. 20; Ezd 10, 9-11 i 10, 12. 16; Ne 9 i 10, 29-30; 2 Krn 15, 1-7. 8-11 i 15, 12-15; 1 Mch 13, 2-6 i 13, 7-9.

<sup>10</sup> Por. A. SERRA, *Bibbia*, w: *Nuovo Dizionario di Mariologia*, red. S. DE FIORES, S. MEO, Torino 1985, 244.

<sup>11</sup> G. ROULLER, M.C. VARONE, *Il vangelo secondo Luca...*, 120.

<sup>12</sup> Zob. I. GARGANO, *Lectio divina do Ewangelii św. Łukasza* (1), tł. K. Stopa, Kraków 2001, 43-44, 60.

sposób przez *fiat* Maryi doszło do zainicjowania nowego i wiecznego przymierza, gdyż w tym momencie Słowo Boże przyjęło w Jej łonie ludzkie ciało jako zaczątkowy znak tegoż przymierza<sup>13</sup>.

## 2. Wybrana i umiłowana przez Boga

Po uznaniu w perykopie zwiastowania Maryi schematu przymierza<sup>14</sup>, odczytamy najpierw podstawową w przymierzu relację miłości Boga do człowieka. Zawsze miała ona swoje zakotwiczenie w wolnym akcie wybrania, przez które Bóg nawiązywał szczególny kontakt z partnerem przymierza. W przypadku Maryi wybór ten potwierdza posłanie do Niej anioła, jak również wszystkie okoliczności temu towarzyszące (Łk 1, 26-27). Bóg objawia się na peryferiach judaizmu, daleko od Jerozolimy i świątyni, w *Galilei pogan* (Mt 4, 15), w nieznanym Nazarecie. Posłaniec Boga przychodzi do osoby znanej jedynie z imienia, niezauważonej w opinii ludzkiej, wprawdzie zaręczonej z Józefem, ale żyjącej w dziewictwie przed wspólnym zamieszkaniem razem (por. Mt 1, 18).

Za wybraniem Maryi nie stoi jednak sam tylko jednorazowy, wolny akt Bożego wyboru, ani miłosierny sposób Jego działania, które wywyższa pokornych i ubogich (por. Łk 1, 50-53), ale trwałość i skuteczność wyjątkowej relacji Boga do Dziewicy z Nazaretu. Podkreśla to słowo *κεχαριτωμένη*, które w pozdrowieniu anioła zastępuje Jej imię własne (w. 28). Pod względem gramatycznym jest to imiesłów czasu przeszłego dokonanego (participium perfecti), który wyraża fakt dokonany, którego skutki trwają nadal. Użycie czasownika *χαριτώω* (*przemieniać łaską*) oznacza, że chodzi o fakt zmiany, jakiej dokonał w Maryi sam Bóg od początku Jej istnienia<sup>15</sup>. W sensie pozytywnym przemiana Maryi za sprawą łaski Boga oznacza Jej stwórczy początek naznaczony uświęcającą miłością Boga. Zaś w sensie negatywnym, jako niepokalanie poczęta zachowana została od grzechu pierwotnego, jak również od wszelkiego grzechu osobistego<sup>16</sup>. W ten sposób Maryja jako przemieniona łaską, Ta, która nigdy nie doświadczyła oddzielenia od Boga spowodowanego

<sup>13</sup> J. KUDASIEWICZ, *Maryja w tajemnicy Kościoła...*, 70.

<sup>14</sup> Dla uzasadnienia zwiastowania jako inauguracji Nowego Przymierza J. Kudasiewicz odwołuje się również do argumentacji wynikającej z kontekstu perykopy (chodzi o temat: Maryja a arka Przymierza). Zob. TAMŻE, 70-73.

<sup>15</sup> I. DE LA POTTERIE, *L'annuncio a Maria...*, 62-64; H. WITCZYK, *Bóg Ojciec a Maryja w tajemnicy zwiastowania*, „*Salvatoris Mater*” 1(1999) nr 2, 119-120.

<sup>16</sup> S. HAREŻGA, *Nowotestamentowe podstawy dogmatu niepokalanego poczęcia Maryi*, w: *Tota pulchra es Maria. Materiały z ogólnopolskiego sympozjum mariologicznego z okazji 150 rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Matki Bożej*. Licheń, 17-20 maja 2004 r., red. J. KUMALA, Licheń 2004, 32-33.

przez Adama, stała się idealnym partnerem nowego przymierza. Oznacza to, że Boża łaskawość, która od początku złączyła się z Jej osobą, już nigdy się nie wyczerpie i będzie trwać bez żadnych ograniczeń<sup>17</sup>.

Anioł zapewnia o tym Maryję w słowach *Pan z Tobą* (w. 28). W historii Izraela ta zbawcza formuła zawsze wyrażała Boże zaangażowanie w przymierze z ludem, czy w misję, jaką mieli do wypełnienia wybrani przez Boga ludzie. To samo dotyczy osoby Maryi, wprawdzie przemienionej łaską, ale potrzebującej interwencji Bożego Ducha, by mogła począć i wydać na świat Syna Najwyższego<sup>18</sup>. Przy takim sposobie rozumienia słów *Pan z Tobą* łączność Boga z Maryją wskazuje na Jego osobową, konkretną obecność jako gwarancję na wypełnienie się Bożego planu o definitywnym przymierzu z ludźmi za sprawą Słowa Wcielonego. Zanim tak się stanie (por. Iz 7, 14; Mt 1, 23; 28, 20), ta nowa obecność jest na początku obecnością z Maryją.

Nadzwyczajność anielskiego pozdrowienia spowodowała *zmieszanie się* Maryi, a przez to dodatkowe zapewnienie: *Nie bój się [...], znalazłaś bowiem łaskę u Boga* (Łk 1, 30). Anioł wzywa Maryję do całkowitego zaufania Bogu, gdyż ofiarowana Jej została wierna i miłosierna łaska Boga. Dzięki niej nie tylko jest *przemieniona łaską* (κεχαριτωμένη: w. 28), ale ją obiektywnie posiada, by mogła wypełnić powierzoną Jej misję. Wcześniej *łaskę w oczach Pana* znaleźli Noe (Rdz 6, 8) czy Mojżesz (Wj 33, 12), by mogli być narzędziami zbawczego działania Boga wobec całej ludzkości czy Izraela. W nawiązaniu do tej tradycji, ale w sposób wyjątkowy, *łaskę u Boga* znalazła Maryja<sup>19</sup>. Wobec czekającej Ją misji Matki Wcielonego Słowa jedynie wsparcie Bożej łaski mogło sprawić Jej otwarcie na nowość przychodzącego w Nim przymierza miłości.

### 3. Przymierze w Synu Bożym mocą Ducha Świętego

W relacji wybrania i miłości Boga względem Maryi dochodzi do konkretyzacji przymierza. Zostaje ono oparte na zapowiedziach, które były głoszone w Starym Testamencie, a teraz w zwiastowaniu definitywnie się wypełniają. Potwierdza to głęboko chrystologiczne orędzie anioła, który prowadzi Maryję do poznania Jej egzystencjonalnego udziału w tajemnicy wcielenia Syna Bożego (Łk 1, 31-33). To Ona ma zainaugurować Jego obecność między ludźmi przez swe mesjańskie macierzyństwo, co

<sup>17</sup> Por. Z. MORAWIEC, *Ustanowienie przymierza Boga z kobietą. Maryja, kobieta w historii zbawienia*, „Salvatoris Mater” 2(2000) nr 4, 296.

<sup>18</sup> Por. H. WITCZYK, *Bóg Ojciec a Maryja...*, 122.

<sup>19</sup> Zob. TAMŻE, 123-125.

w sposób prorocki zostało zapowiedziane w Iz 7, 14. W zwiastowaniu ta starotestamentowa zapowiedź o narodzinach Emmanuela konkretyzuje się w anielskim orędziu: *Oto poczniesz i urodzisz syna, i nadasz Mu imię Jezus* (Łk 1, 31)<sup>20</sup>. Skoro Łukasz zastąpił tym imieniem imię Emmanuela zapowiadanego w Izajaszowej wyroczni, oznacza to, że Jezus będzie obecny wśród ludzi jako Zbawiciel (por. Mt 1, 21-23). Znamienny jest też redakcyjny szczegół, że to pochodzące od Boga imię (Łk 2, 21), ma nadać swemu synowi Maryja<sup>21</sup>. Zapowiadana w imieniu zbawcza misja Jej Syna otrzymuje dodatkowe potwierdzenie: *Będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego* (Łk 1, 32a). Ponieważ tytułami *wielki* (μέγας) i *najwyższy* (ὕψιστος) Biblia grecka nazywa jedynie Boga, Maryja zostaje wprowadzona w tajemnicę podwójnej natury Jezusa, będącego zarazem człowiekiem i Bogiem<sup>22</sup>.

Tylko w tym stanie, jako Syn Boży, a zarazem Syn ludzki, Jezus mógł stać się pełnym i definitywnym przymierzem między Bogiem a ludźmi<sup>23</sup>. Skoro Maryja miała być pierwszą w tym przymierzu, dowiaduje się o nim z odwołania się anioła do przymierza Boga z dynastią Dawidową (Łk 1, 32b-33). Ze słów: *Pan Bóg da Mu tron Jego ojca Dawida* (w. 32b) wynika, że na pierwszym miejscu chodzi o potwierdzenie faktu Dawidowego pochodzenia Jezusa, a tym samym prawa do jego królewskiego tronu (por. Mt 1, 20)<sup>24</sup>. Jednakże pojęcie królewskiej władzy Jezusa jako Syna Dawida zostaje przekroczone odwołaniem się do wiecznego panowania: *Będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a Jego królestwo nie będzie miało końca* (Łk 1, 33). U podłoża tej wypowiedzi leży proroctwo Natana o potomku Dawida i jego królestwie (2 Sm 7, 12-16) w połączeniu z innymi głębiej wyjaśniającymi go prorockimi tekstami: Iz 9, 5-6; Jr 33,

<sup>20</sup> Dosłownie wyrażenie: *poczniesz w łonie i porodzisz syna* nie jest obce Staremu Testamentowi. Por. np. Rdz 16, 11; Sdz 13, 3. 5; Rt 4, 13; 1 Sm 1, 20.

<sup>21</sup> Komentując ten szczegół, J. Łach tłumaczy, że *również w ten sposób Ewangelista starał się podkreślić dziewicze wydanie na świat Jezusa*. J. ŁACH, *Dziecię się nam narodziło. W kregu teologii Ewangelii dzieciństwa Jezusa*, Częstochowa 2001, 128. Według Mt 1, 21. 25 Jezusowi nadaje imię Józef, co zgodne jest z perspektywą tej Ewangelii. W Biblii hebrajskiej wkrótce po urodzeniu dzieciom nadaje imię matka, ale także ojciec lub inna osoba. W Nowym Testamencie spotykamy się ze zwyczajem czekania ośmiu dni, aby nadać imię chłopcu przy obrzezaniu (Łk 2, 21). R. FULLER, *Imiona i nadawanie imienia*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B.M. METZGER, M.D. COOGAN, tł. A. Karpowicz, Warszawa 1997, 243.

<sup>22</sup> Por. K. STOCK, *Le prime pericopi della storia dell'infanzia in Lc 1-2* (Pontificio Istituto Biblico), Roma 1986, 107-109; I. GARGANO, *Lectio divina...*, 46-47.

<sup>23</sup> J. KUDASIEWICZ, *Historia i teologia przymierza...*, 148.

<sup>24</sup> Włączenie Jezusa w królewską linię rodu Dawida wyraźniej widoczne jest w Mt 1, 20, gdzie tytuł *syn Dawida* odnosi się do Józefa. Ponieważ on ma nadać Dziecięciu imię, znaczy to, że Jezus prawnie staje się potomkiem Dawida, choć Józef nie jest Jego ojcem (por. Mt 1, 16). A. PACIOREK, *Ewangelia według świętego Mateusza rozdziały 1-13. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Częstochowa 2005, 93-94.

14-26; Dn 7, 14<sup>25</sup>. W ich świetle Jezus jako potomek Dawida, a równocześnie eschatologiczny władca, identyfikujący się z samym Bogiem, zapewni powszechne i wieczne królowanie Boga. Tradycja przymierza Dawidowego, postrzegana wcześniej jako dynastyczna, nabiera nowego znaczenia. Akcent pada na to, że trwanie przymierza nie zależy od wierności człowieka, ale od wierności wcielonego Syna Bożego. Z tej racji w orędziu anioła brak jest odwołania do przymierza synajskiego, które kładło akcent na wymogi względem człowieka. Przez odwołanie się anioła do przymierza Dawidowego Maryja dowiaduje się, że bez względu na ludzką ułomność Bóg w Jezusie do końca pozostanie wierny samemu sobie i dotrzyma złożonej przez siebie obietnicy<sup>26</sup>.

Kiedy propozycja udziału w tym przymierzu jako Matki Jezusa – Syna Najwyższego wywołuje u Maryi pytanie, jak to jest możliwe (Łk 1, 34), następuje kolejne wyjaśnienie anioła (w. 35). Najpierw mamy do czynienia z dwoma równoległymi wypowiedziami: o zstąpieniu Ducha Świętego na Maryję i osłonięciu Jej mocą Najwyższego (w. 35a). W pierwszej zapowiedzi chodzi o stwórcze działanie Boga, które ma na celu poczęcie przez Nią Syna Bożego bez ludzkiego zapłodnienia. Drugi obraz, który przywołuje obłok osłaniający arkę Przymierza (por. Wj 40, 34-35), wskazuje na Maryję jako miejsce obecności Bożej nad Nią i w Niej<sup>27</sup>. Po takim wyjaśnieniu jako wniosek pojawia się stwierdzenie, że z dziewiczego poczęcia Maryi stwórczą mocą Ducha Świętego, Dziecię *narodzone święcie, nazwane zostanie Synem Bożym* (w. 35b)<sup>28</sup>. Świętość narodzin Jezusa do końca pozostanie dla Maryi znakiem, że jest On Synem Bożym. Trwając w realizującym się w Nim wiecznym przymierzu ludzi z Bogiem, w oparciu o ten znak, będzie zawsze otwierać się na Ducha tegoż przymierza, a przyjmując od Niego *serce nowe*, stanie się na zawsze archetypem nowego Izraela – Kościoła.

<sup>25</sup> Zob. K. STOCK, *Le prime pericopi...*, 110-114; J. ŁACH, *Dziecię się nam narodziło...*, 131-133.

<sup>26</sup> J. LEMAŃSKI, *2 Sm 7, 8-16 jako akt zawarcia przymierza*, w: *Pieśniami dla mnie Twoje przykazania. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Janusza Frankowskiego w 50. rocznicę święceń kapłańskich i 75. rocznicę urodzin*, red. W. CHROSTOWSKI, Warszawa 2003, 202-203.

<sup>27</sup> Por. M. CZAJKOWSKI, *Perykopa Zwiastowania (Łk 1, 26-38) w perspektywie trynitarniej*, „*Salvatoris Mater*” 2(2000) nr 3, 16.

<sup>28</sup> Wydaje się, że słowo ἁγιον najlepiej jest łączyć ze słowem poprzedzającym τὸ γεννώμενον i całe wyrażenie tłumaczyć: *narodzone święcie*. Takie tłumaczenie zgodne jest z paralelizmem między w. 35a i w. 35b oraz potwierdza analogię między świętością Ducha Bożego a świętością narodzin Bożego Syna. Zob. szerzej S. HAREZGA, *Dziewictwo Maryi w Nowym Testamencie*, „*Salvatoris Mater*” 4(2002) nr 1, 22-23.



## 4. Córa Syjonu i Oblubienica Pana

Chcąc właściwie zrozumieć przymierze miłości, do jakiego doszło między Bogiem a Maryją w wydarzeniu zwiastowania, należy jeszcze odczytać Jej odpowiedź, bez której przymierze nie mogłoby w ogóle zaistnieć. Pierwszą wskazówką o charakterze tej odpowiedzi jest zachęta skierowana do Maryi przez Bożego posłańca: *raduj się* (χαῖρε - Łk 1, 28). Wielu egzegetów uważa, że nie jest to zwyczajne hebrajskie pozdrowienie *szalom*, ale zaproszenie do mesjańskiej radości<sup>29</sup>. Takim zaproszeniem posługiwali się prorocy, kiedy wzywali do radości wspólnotę izraelską, nazywając ją *córą Syjonu* (por. So 3, 14-17; Jl 2, 21-27; Za 9, 9). Głównym motywem tej radości są zapowiedzi przyjścia Mesjasza-Króla, który jako Zbawiciel staje pośrodku idealnej wspólnoty czasów ostatecznych. Prorocy zwracają się do niej jako *córy Syjonu*, by była gotowa przyjąć swego mesjańskiego Króla i Wyzbawiciela<sup>30</sup>.

Jeśli w zwiastowaniu Maryja wezwana jest do radości, oznacza to, że Ona jest *Córą Syjonu*, do której przychodzi *moc Boga* (Gabriel), by mogła stać się Matką Jezusa Mesjasza, Syna Najwyższego. W ten sposób Maryja jest uosobieniem nowego Izraela, Kościoła. Cała tajemnica ludu Bożego odnajduje się w Niej i posiada w Niej najdoskonalszą realizację. Dlatego Maryja jako idealna *Córa Syjonu* zaproszona jest do przyjęcia radości eschatologicznej w imieniu nowego Izraela, który gotowy jest na przyjęcie Mesjasza<sup>31</sup>. W zamyśle Bożym spełnia Ona funkcję kogoś, kto reprezentuje ten nowy Izrael czasów ostatecznych. Można więc powiedzieć, że Maryja reprezentuje całą ludzkość, która przeznaczona jest do współdziałania w zbawczym planie Boga. Za pośrednictwem nowego przymierza obejmie on wszystkich ludzi. W ich imieniu, za pośrednictwem tegoż przymierza, na Bożą inicjatywę pierwsza odpowiada Maryja wybrana i umiłowana przez Boga *Córa Syjonu*<sup>32</sup>.

Odpowiedź Maryi nosi na sobie wyraźne znamię oblubieńcze. Odślania go Jej pytanie po pierwszym orędziu anioła: *Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?* (Łk 1, 34). Wyrażenie *nie znam męża* w ustach Maryi znaczy: *jestem dziewicą*. Chociaż jest osobą zamężną, nic nie mówi o swoim małżonku (por. Mt 1, 20), ogólnie wyklucza „poznanie mę-

<sup>29</sup> Por. H. WITCZYK, *Bóg Ojciec a Maryja...*, 117-118; J. ŁACH, *Dziecię się nam narodziło...*, 123-124.

<sup>30</sup> Na temat biblijnych fundamentów maryjnych tytułu *córa Syjonu* pisali między innymi: B. PONIZY, *Maryja Arką Przymierza i Córą Syjonu. Relektura motywów Starego Testamentu w Łk 1-2*, „Salvatoris Mater” 1(1999) nr 3, 201-215; A. TRONINA, *Maryja „Córa Syjonu”. Perspektywa eklezjologiczna*, „Salvatoris Mater” 4(2002) nr 2, 11-15.

<sup>31</sup> Por. I. DE LA POTTERIE, *L'annuncio a Maria...*, 60-62; J. KUDASIEWICZ, *Maryja w tajemnicy Kościoła...*, 66-67.

<sup>32</sup> Por. Z. MORAWIEC, *Ustanowienie przymierza...*, 304-305.

za”<sup>33</sup>. Na tej podstawie stwierdza się, że pytanie Maryi oznacza pragnienie dziewictwa, wyraża stan Jej ducha i najgłębsze ukierunkowanie Jej życia. Wybór takiej życiowej postawy wypływa z tajemnicy Jej oblubieńczej relacji z Bogiem. Dla Maryi dziewictwo jest znakiem miłości i komunii z Bogiem. Pragnienie pozostawania w takim stanie rozumie jako wezwanie łaski do bycia z Panem. W Jej sercu nie ma przeszkód, zastrzeżeń, ograniczeń. Żyjąc w bliskości Pana, chce na ten dar odpowiedzieć życiem całkowicie Mu poświęconym w dziewictwie. Przemieniona i napełniona łaską pragnie żyć wyłącznie dla Boga<sup>34</sup>.

W swej oblubieńczej postawie wobec Boga Maryja prezentuje się jako idealna Córa Syjonu, zdolna do wejścia w nowe przymierze z Bogiem. Takiej postawy brakowało Izraelowi, który jako oblubienica Jahwe przedstawiany jest często w Starym Testamencie za pomocą metafory cudzołóstwa albo prostytucji (por. np. Oz 2, 4-15; Jr 2, 23-24; 3, 1-10; Ez 16; 23). W odpowiedzi na powtarzającą się niewierność ludzkiej oblubienicy, Bóg pragnie zawrzeć przymierze z Maryją trwającą z Nim w oblubieńczej więzi. Kiedy ten plan zostaje Jej objawiony, wtedy ujawnia swą trudność: jak pogodzić macierzyństwo ze stanem dziewictwa. Wówczas anioł odsłania przed Nią tajemnicę dziewiczego poczęcia i porodzenia Syna Bożego (Łk 1, 35-37). Bóg zapewnia Maryję, że Jej dziewictwo zostanie w pełni uszanowane, gdyż Jej Boże macierzyństwo dokona się mocą Ducha Świętego<sup>35</sup>. To dzięki Niemu Maryja na zawsze pozostanie umiłowaną Oblubienicą Boga, a Jej oblubieńcza miłość zajaśnieje w pełni w tajemnicy Chrystusa i Jego Kościoła.

## 5. Maryjna „pieczęć” nowego przymierza

Finalnym aktem przymierza Maryi z Bogiem staje się zgoda na spełnienie się w Niej i przez Nią Jego zbawczej woli. Dzięki temu, że od początku istnienia była doskonale otwarta na Boga, w momencie zwiastowania mogła w absolutnej wolności i miłości wypowiedzieć Mu swoje „tak”. Pomogła Jej w tym cała anielska *memoria scripturarum* zakończona stwierdzeniem, że *wszelkie słowo Boga zostanie zrealizowane* (Łk 1, 37). Konkluzja anioła nie tyle dotyczy poczęcia Elżbiety, ale tego wszystkiego, co zostało zwiastowane Maryi o Niej samej i Jej Synu. Funkcją zapewnienia, że Bóg zawsze dotrzymuje danego słowa (πᾶν ῥῆμα), jest potwierdzenie mocy Najwyższego, jaka ujawni się w dziewiczym poczęciu i zbawczej misji Jezusa Mesjasza-Króla<sup>36</sup>.

<sup>33</sup> O. DA SPINETOLI, *Maryja w Biblii*, tł. A. Tronina, Niepokalanów 1997, 64.

<sup>34</sup> S. HAREZGA, *Dziewictwo Maryi...*, 20-21.

<sup>35</sup> TAMŻE, 21.

<sup>36</sup> Zob. K. STOCK, *Le prime pericopi...*, 133-136.

Na takie zapewnienie Maryja z pokorą odpowiada najpierw słowami: *Oto ja służebnica Pańska* (w. 38a). Używając znanej biblijnej formuły, jako jedyna kobieta jawi się w rzędzie *slug Pana* i dyskretnie zaznacza, że czyni to w imieniu wszystkich oczekujących na przyjsie Mesjasza (por. Iz 49, 3; Ez 28, 25; 37, 24-25). Na pełne tajemniczy powołanie Boże, wobec dramatyzmu wydarzenia, Maryja wyraża swą pokorę i ubóstwo, a równocześnie dyspozycyjność i otwartość na działanie Ducha Świętego w Jej osobie i życiu. W świetle Jezusowej Paschy w Jej słowach: *Oto ja służebnica Pańska* można widzieć zgodę na dzielenie ze swoim Synem Jego drogi jako cierpiącego i ukrzyżowanego Syna Człowieczego. W całej Biblii tylko Maryja w tak wielkoduszny i miłujący sposób akceptuje drogę, na której Bóg dokonuje zbawienia i narodzin nowego człowieka<sup>37</sup>.

Maryja, określiwszy się mianem *służebnicy Pańskiej*, zdecydowanie wypowiada swoje końcowe *fiat*: *Niech mi się stanie według twego słowa* (w. 38a). Na określenie Jej *fiat* Łukasz używa rzadko występującego w Nowym Testamencie trybu życzeniowego (optativus) w znaczeniu pozytywnym *niech mi się stanie* (γένοιτό μοι). Wybór takiej formy wypowiedzi służy wyrażeniu radosnej i ufnej gotowości dochowania wierności Bogu, a równocześnie współpracy w realizacji objawionego planu zbawienia<sup>38</sup>. Maryja nie tylko przyjmuje Słowo, ale wręcz modli się o jego spełnienie. Pragnie tego, czego pragnie Bóg. Wewnętrzna korespondencja między obiecanym działaniem Boga a zgodą Maryi na jego urzeczywistnienie się pozwala uznać, że w tym momencie *Słowo stało się ciałem* (J 1, 14). W tym też momencie nastąpiła inauguracja nowego przymierza, a z nią wspólnota tegoż przymierza - Kościół.

Konkludując, należy podkreślić, że zwiastowanie Maryi odczytane w perspektywie przymierza miłości jest drogowskazem dla każdego Chrystusowego ucznia. Ten, kto na bazie konsekracji chrzcielnej chce być człowiekiem nowego przymierza, od Maryi winien uczyć się, jak mówi Benedykt XVI, *najbardziej intymnej jedności z Bogiem*, by jak Ona myśleć, mówić i żyć według słowa Bożego<sup>39</sup>.

Ks. dr hab. Stanisław Haręzga  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II (Lublin)

ul. Ks. J. Popieluszki 4  
PL 37-700 Przemyśl  
e-mail: harezga@poczta.onet.pl

<sup>37</sup> Por. J. KUDASIEWICZ, *Matka Odkupiciela*, Kielce 1991, 30; H. WITCZYK, *Bóg Ojciec a Maryja...*, 129; I. GARGANO, *Lectio divina...*, 73-74.

<sup>38</sup> Por. I. DE LA POTTERIE, *L'annuncio a Maria...*, 72-73.

<sup>39</sup> BENEDYKT XVI, *Bóg jest miłością*, Kraków 2006, 62-63.

# L'annunciazione – un'alleanza d'amore con Dio (Lc 1, 26-38)

(Riassunto)

La prima parte dell'articolo mette in luce lo schema letterario dell'alleanza della pericope di Luca 1, 26-38. In essa la persona di Maria appare come scelta e amata da Dio. L'alleanza si è verificata nel Figlio di Dio tramite la virtù dello Spirito Santo. L'alleanza d'amore stipulata nell'annunciazione viene capita meglio quando si vede in Maria la Figlia di Sion e la Sposa di Dio. L'atto finale di quell'alleanza è la risposta di Maria: *fiat*. In Maria ogni battezzato deve vedere il modello come essere un uomo della nuova alleanza.